

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.
Telefon redaktora Nr. 160.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
1-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalaty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalaty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczędn. miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu zł. 2.20. zagranica zł. 3.50.

Rząd gen. Sławoj-Składkowskiego.

„W wypróbowane ręce podpułkownika Smigłego-Rydzę oddaję komendę nad wami”...

Józef Piłsudski, 19.IX 1915 r.

Przez wszystkie lata po zwrocie majowym było wiadomem, że zmiana rządu w Polsce oznacza nie co innego jak zmianę kolejną warty. Każdy rząd otrzymywał zadania, które miał wykonać i po wykonaniu których ustępował miejsca innemu rządowi dla rozwiązania innych dziedzin zagadnień.

Rola bowiem rządu i jego pozycja w Państwie została wolą i przewidującą myślą Józefa Piłsudskiego ustalone, a hierarchia zagadnień ułożona ponad wszelką wątpliwość. Zostało to zaś ustalone nie gwoli wygody, upodobania, — bo takimi i tym podobnymi przesłankami nigdy nie kierował się Marszałek Piłsudski, lecz wyłącznie gwoli interesu Państwa, rozwoju i wzmaganie jego sił.

Kto choć przez chwilę sądził, że po zgonie Józefa Piłsudskiego nastąpi pod tym względem zmiana, że rządy w Polsce dobierane będą pod kątem widzenia nastrojów, czy nacisków takich czy innych grup politycznych czy społecznych, ten zapomnieć chciał o rzeczywistości, o wielkiej pracy i osiągnięciach doświadczeń, o wskazaniach Wodza Narodu. Kto przypuszczał, że odrozdzi się mogą dawne obyczaje, ten zapomnieć musiał, że Konstytucja, na której widnieje podpis Józefa Piłsudskiego, przekreśliła na zawsze podobne nadzieje.

Rząd premiera Kościłkowskiego miał za zadanie — zrównoważenie budżetu i podniesienie wpływów skarbowych. Zadanie to wykonał w warunkach bardzo ciężkich i trudnych, tem trudniejszych, że skomplikowanych przez sztucznie ożywiane nadzieje na zmianę systemu rządzenia. Hasło współpracy ze społeczeństwem pewne grupy pojęły jako zaproszenie do targów i deklarację chęci dzielenia się władzą. To nie ułatwiało pracy rządowi, który obok ciężkiego położenia gospodarczego i konieczności równoważenia budżetu musiał rozwiązywać coraz mnożące się konflikty społeczne i polityczne. Należy przyznać, że rządowi premiera Kościłkowskiego udało się choć w części te trudności pokonać.

Jednocześnie na horyzoncie światowym byliśmy świadkami wzmagania się wyścigu zbrojeń i przystosowania gospodarstwa narodowego do celów obrony. Polska pod tym względem ma wszystko do zrobienia: zarówno w dziedzinie przemysłu, jak technicznego wyposażenia obrony mamy ogromne niedociągnięcia, a warunki geograficzne i polityczne nie pozwalają na zaniedbywanie tego zagadnienia. Do tego dołącza się sprawa zwiększania pracy, oraz wykorzystania dla celów produkcyjnych rosnących rzesz młodzieży.

Dla wykonania tych zadań, w połączeniu z pokojem wewnętrznym przychodzi rząd gen. Sławoj-Składkowskiego.

Postać nowego szefa rządu nie jest nowa. Znana jest również dobrze każdemu posterunkowemu, urzędnikowi, jak i każdemu obywatelowi. Znana ze swej upartej, ruchliwej, a zawsze rzeczywistość tworzącej energii. Gen. Sławoj-Składkowski, czy jako komisarz rządu miasta Warszawy, czy jako minister spraw wewnętrznych dał się tem przedewszystkiem poznać, że rozstrzygał sprawy nie przy zielonym stole, lecz wedle znajomości, potrzeb i konieczności życia. Był to pierwszy w Polsce minister spraw wewnętrznych, który kazał administracji szanować obywatela. Przyczem wykonania wydanych zarządzeń umiał skontrolować. Miał też zdolność chwywania rzeczywistości na gorącym uczynku i do niej dostosowywał pracę aparatu administracji. Wysokie poczucie sprawiedliwości, ofiarność, troska o dołę człowieka, stanowczość i silna wola, gdzie chodzi o interes Państwa — oto główne cechy charakteru, które nowy szef Rządu w ciągu lat swej pracy publicznej po wielokroć wykazał.

Nie jest to już dzisiaj chyba tajemnicą, że przy obecnej zmianie rządu po raz pierwszy zabrał głos u boku Prezydenta Rzeczypospolitej — Naczelnym Wódz, gen. Rydz-Smigły. Jest to zrozumiałe, skoro idzie o zagadnienie wzmocnienia obronności Państwa, które stoi przed nowym rządem i było to konieczne ze względu na wewnętrzne i zewnętrzne polityczne położenie. Gen. Rydz-Smigły wziął udział w posiedzeniu Rady Gabinetowej, akcentując w ten sposób rolę, jaką odpowiedzialność za obronność Państwa Nań wkłada.

Oczywiście że sprawą obronności związana jest nietylko liczba karabinów i urządzeń technicznych, ale i cała produkcja, wychowanie, oraz ilość pracy — i z nich wynikający stosunek do Państwa. To też zrozumiałe jest, że wszystkie te dziedziny nie mogą być obce Naczelnemu Wódzowi i że zabiera głos dla wskazania ich wagi. Zapewnia to Rządowi niewątpliwie powiększenie pewności w działaniu, a społeczeństwu pogłębienie konsolidacji wewnętrznej.

W ten sposób gen. Rydz-Smigły podtrzymuje testament Józefa Piłsudskiego, by był sawsze „rzecznikiem Jego uczuć i wyrazicielem Jego zdania”.

35-ty gabinet w Polsce odrodzonej.

Nowoutworzony rząd p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego jest 35-y gabinetem w Polsce niepodległej, a premier Sławoj-Składkowski 23-im szefem rządu.

Pierwszym premierem był Jan Kucharzewski, następnymi zaś: Antoni Ponikowski (trzykrotnie), ś. p. Jan Kanty Steczkowski, Józef Swierzyński,

dr. Władysław Wróblewski, Jędrzej Moraczewski, Ignacy Paderewski, Leopold Skulski, Władysław Grabski (dwukrotnie), Wincenty Witos (trzykrotnie), Artur Słowiński, ś. p. Aleksander hr. Skrzyński, prof. Kazimierz Bartel (pięciokrotnie) ś. p. Marsz. J. Piłsudski (dwukrotnie), dr. Kazimierz Switalski, płk. Aleksander Prystor, Janusz Jędrzejewicz, prof. Leon Kozłowski i płk. Walery Sławek (trzykrotnie) oraz ostatni gabinet Marjana Zyndram-Kościłkowskiego.

W skład nowoutworzonego rządu oprócz premiera gen. F. Sławoj-Składkowskiego, który objął jednocześnie tekę ministra spraw wewn., weszli:

Eug. Kwiatkowski — min. skarbu, Józ. Beck — min. spraw zagranicznych, gen. Tad. Kasprzycki — min. spraw wojskowych, Witold Grabowski — min. sprawiedliwości, Wojciech Świętosławski — min. wyzn. rel. i ośw. publ., Juliusz Poniatowski — min. rolnictwa i

ref. rol., Antoni Roman — min. przemysłu i handlu, płk. dypl. Juliusz Ulrych — min. komunikacji, Mar. Zyndram-Kościłkowski — min. op. społ., Emil Kaliński — min. poczt i telegr.

Depesza p. wojewody Hauke-Nowaka do premiera gen. Składkowskiego.

Pan wojewoda łódzki, Aleksander Hauke-Nowak wysłał do p. premiera i ministra spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowskiego depeszę treści następującej:

„Mam honor zameldować p. Premierowi w imieniu własnym i podległych mi władz, urzędów, oraz społeczeństwa woj. łódzkiego, wyrazi oddania i zapewnienie o gotowości do poniesienia największych trudów i ofiar dla służby i wielkości naszego Państwa.

Z RADY MIEJSKIEJ.

W dniu 20 b.m. o godz. 20.30 odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w sali kina „Nowości” pod przewodnictwem prezydenta p. Futymy przy udziale 35 radnych.

Na wstępie radny p. Lipski proponuje, aby plany robót sezonowych dla zatrudnienia bezrobotnych przeniesić z punktu 10 na 4. Przy głosowaniu za tem przeniesieniem opowiedziało się 16, a przeciw 13 radnych, wobec czego poprawkę tą w porządku dziennym uskuteczniiono.

Dalej przewodn. zakomunikował, iż w międzyczasie odbyły się 2 posiedzenia Zarządu Miejskiego, 1 posiedzenie komisji Inspekcyjno-Budowlanej 1 posiedzenie Komisji Budżetowo-Finansowej, 1 posiedzenie Komisji Inwestycyjnej i 1 posiedzenie Komisji Opieki Społecznej.

Przy przejściu do omówienia planu robót sezonowych dla zatrudnienia bezrobotnych p. Futyma oddaje przewodnictwo swemu następcy p. Szczerkowskiemu, sam zaś uzasadnia konieczność zatrudnienia bezrobotnych, omawia na ten cel uzyskane źródła i ich podział na materiały i na robociznę, a że ilość 1735 osób bezrobotnych nie będzie mogła być zatrudniona w pełni przy robotach miejskich, wskazuje na konieczność uruchomienia robót podmiejskich przez władze powiatowe. Zapewnienie przynajmniej rodzinnym bezrobotnym pełnego tygodnia zatrudnienia staje się koniecznością chwili. Przewidziane są następujące roboty: budowa nowych ulic, przebudowa ulic zrujnowanych, częściowa budowa chodników, regulacja dalsza rzeki Dobrzyńki, regulacja ogródków działkowych, budowa rynku i skweru. Miasto zatrudnia 930 osób przy tych pracach, starania o uruchomienie dalszych robót celem zatrudnienia pozostałych bezrobotnych nie mogą ustać i iść muszą w dwu kierunkach — w kierunku uruchomienia innych jeszcze robót i w kierunku oddziałania na odnośne władze czy to dla uruchomienia prac nad budową autostrady czy też przebudowy dro-

gi od Łodzi przez Pabjanice do Łasku. Sprawa ta wywołała dość gorące i rzeczowe obrady.

Wyjaśnienie udzielali p. prezydent Futyma i inż. Kowalski. W dyskusji głos zabierali p.p.: Kasperski, Jankowski, Szymanowicz, dr. Broniatowski, Dąbrowski, inż. Ruszewski, Wendler, Szczerkowski, Dajniak, Raszpla, Kuśmider. Po wyczerpaniu dyskusji plan robót sezonowych dla zatrudnienia bezrobotnych przyjęto przez głosowanie jednoznacznie.

Sprawę przeprowadzenia na terenie miasta kanalizacji referuje prezydent p. Futyma. Wniosek dzisiejszy przewiduje pozycję 30.000 zł. na prace przygotowawcze tytułem pożyczki z Funduszu Pracy. Plan musi być rozłożony na lata. Zmierzać on będzie ku odwodnieniu ulic o gliniastym podglebiu, ku usunięciu rozsodników zarazy — zbiorników brudu, ku zwolnieniu rzeki Dobrzyńki od nieczystości, ku nadaniu miastu kulturalnego wyglądu. Plan ten zbiega się z poprzednim, bowiem przy wprowadzeniu kanalizacji część bezrobotnych znowu znajdzie dla siebie zatrudnienia.

Radny Wendler zgłasza wniosek odroczenia tej sprawy i motywuje swoje stanowisko brakiem zatwierdzonego planu zabudowania.

Wywołuje to gorące debaty. Wyjaśnienie dalszych udzielają: prez. p. Futyma i inż. Kowalski. W dyskusji radny Szymanowicz popiera stanowisko Wendlera i stara się obalić wogóle potrzebę zaprowadzenia kanalizacji. Za zaprowadzeniem kanalizacji przemawiają radni: Kasperski, Raszpla, Dr. Broniatowski, inż. Ruszewski, Wilczek, Dąbrowski.

Po wyczerpaniu dyskusji przew. Szczerkowski zarządza głosowanie. Za wnioskiem wypowiada się 27 radnych, przeciw 6, a 2 wstrzymuje się od głosowania. Przeciw wnioskowi opowiada się grupa Wendlera i rad. Szymanowicz z grupy Stron. Narod.

Wobec opóźnionej pory inne punkty porządku dziennego nie były omawiane.

Historyczne posiedzenie Rady Miejskiej.

Sprawa budowy kanalizacji zaprzęta umysły ogółu mieszkańców naszego miasta od wielu lat. Nie mogła ona jednak wyjść poza sferę projektów i planów z powodu dziwnego ustosunkowania się do niej części radnych, rekrutujących się wyłącznie z pośród właścicieli nieruchomości, a ulegających wpływowi, jak się ostatecznie okazało, zaledwie dwu jednostek, t.j. Franciszka Szymanowicza i Edwarda Wendlera.

Już przed dziesięciu zgorą laty przystąpiono, co prawda mocno niefortunnie, do opracowania planów kanalizacyjnych, lecz żaden Magistrat i żadna Rada nie miały odwagi sprawy budowy kanalizacji postawić na realnym gruncie: obawiano się wciąż ataku dwóch wymienionych wyżej panów, a szczególnie protestów p. Wendlera. Wielokrotnie wykazywaliśmy na łamach naszego pisma, że taka krótkowzroczna i nacechowana zacofaniem polityka jest wysoce szkodliwa dla interesów miasta i ogółu jego mieszkańców, że marnuje się milionowe sumy na prowadzenie mało celowych robót, zamiast obracać je na dzieło trwałe, mogące służyć długiemu szeregowi pokoleń, podnoszące miasto nasze do poziomu zachodnio europejskiego, lecz wytaczane przez nas argumenty odbijały się od uszu i sumień tych dwu rzekomych strażników dobra publicznego, jak groch od ściany.

Obecna Rada Miejska przez po-

wzięciu środowej uchwały, a Zarząd Miejski przez przystąpienie do realizacji tego dzieła wystawiły sobie jaknajlepsze świadectwo. Data 20 maja 1936 r. stanowić będzie w kronikach Pabjanic przełomowy moment, w którym wkroczyliśmy na realną drogę, prowadzącą do prawdziwej kultury nowoczesnej. Uchwała o budowie kanalizacji zapadła na posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym obecnych było 35 radnych i Zarząd Miejski w pełnym składzie; przewodniczyli na posiedzeniu kolejno prezydent miasta B. Futymy i wiceprezydent p. Antoni Szerkowski.

Za wnioskiem głosowało 27 radnych ze wszystkich ugrupowań za wyjątkiem grupy właścicieli nieruchomości, na czele której stoi p. E. Wendler i prezes Obozu Narodowego p. F. Szymanowicz z dwoma swoimi radnymi. Na podkreślenie zasługuje ustosunkowanie się do sprawy kanalizacji radnego z Obozu Narodowego p. Romana Ruszewskiego, który swoim męskiem i prawdziwie rzeczowym ustosunkowaniem się do budowy kanalizacji pociągnął do głosowania za wnioskiem większość radnych swej grupy wbrew sprzeciwom i agitacji p. Szymanowicza.

Ufamy, że obecnie Zarząd Miejski przystąpi z całą energią do budowy kanalizacji, czem zjedna sobie poparcie i wdzięczność ogółu miejscowego społeczeństwa.

W działalności Pabjanickiego Oddziału zasługuje jeszcze na specjalne podkreślenie szybki rozwój Kół Młodzieży P.C.K., które istnieją obecnie prawie we wszystkich szkołach w Pabjanicach. Ilość zrzeszonej młodzieży wynosi 1458; w niektórych szkołach Koła są tak liczne, że nadają ton całemu życiu organizacyjnemu młodzieży. Ta młodzież czerwono krzyska, to przyszli instruktorzy, członkowie drużyn ratowniczych i czynni członkowie P.C.K. Gdy ta młodzież, wychowana w ideach czerwono krzyskich, po kilkunastu latach wejdzie w życie, P.C.K. znajdzie zrozumienie we wszystkich warstwach naszego społeczeństwa i jego praca wielokrotnie wzrośnie.

Jednak, pomimo tak pomyślnego stanu, Zarząd Oddziału uważa, że jest jeszcze dużo do zrobienia i że na tym poziomie praca Oddziału w żadnym razie zatrzymać się nie może.

Przedewszystkiem chodzi o zwiększenie ilości członków. W Pabjanicach obecnie na pięćdziesiąt tysięcy ludności jest tylko pięćdziesiąt członków Polskiego Czerw. Krzyża. Czyż nie powinno ich być o wiele więcej? Przecież składka roczna dla członków rzeczywistych wynosi 3 zł., a członkowie wspierający opłacają

nawet 1 zł. rocznie. Jest ona tak niska, że każdego prawie stać na jej opłacenie.

Dotychczas członkami Polskiego Czerwonego Krzyża są przeważnie pracownicy umysłowi, do innych warstw społeczeństwa miejscowego nie przeniknęła jeszcze świadomość konieczności popierania P. C. K. Tę obojętność należy zwalczyć. Oto przyszłe najważniejsze zadanie tutejszego Oddziału. Do tego w pierwszym rzędzie mają służyć Tygodnie Polskiego Czerwonego Krzyża, których hasłem jest:

„Wszyscy Obywatele członkami Polskiego Czerw. Krzyża“!

Program Tygodnia Polskiego Czerw. Krzyża od 23 maja do 7 czerwca.

23 maja godz. 17—Film dla młodzieży połączony z obrazem scenicznym w kinie Miejskim. Wejście 5 gr.

24 maja godz. 10 — uroczyste nabożeństwo w kościele św. Mateusza. Po nabożeństwie pochód propagandowy organizacji Polskiego Czerwonego Krzyża w Pabjanicach. Godz. 11—akademja na „Dzień Matki“ w Kinie Miejskim. Godz. 15.30 — film połączony z obrazem scenicznym w kinie Miejskim. Szczegóły w afiszach.

7 czerwca — zbiórka uliczna na Polski Czerwony Krzyż.

Z Obyw. Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedn.

W ubiegły poniedziałek pod przewodnictwem p. rejenta Wallasa odbyło się posiedzenie Komitetu Pomocy Najbiedniejszym.

Działalność Komitetu w minionym okresie zimowym objęła swoim zasięgiem paręset rodzin, pozbawionych środków utrzymania, oraz połączoną liczbę młodzieży szkolnej. Szczegółowe sprawozdanie będzie podane do wiadomości publicznej po ogólnym posiedzeniu członków Komitetu.

Wypada z całym naciskiem podkreślić wysoce nieobywatelskie ustosunkowanie się do akcji Komitetu całego szeregu zamożnych firm i osób, które do tej pory nie wpłaciły na rzecz najbiedniejszych żadnych sum, lub wpłaciły minimalne kwoty, absolutnie nie odpowiadające ani zamożności tych firm i osób, ani stosunkowi do sum, wpłaconych przez inne firmy i osoby, a szczególnie przez przedstawicieli świata pracy.

Obecnie Komitet zajęty jest akcją kolonijną dla dziatwy szkolnej.

Przewiduje się wystanie przez Ubezpieczalnię Społeczną, Fundusz Pracy i Zarząd Miejski około 800 dzieci na kolonje; resztą około 500 dzieci będzie musiał zająć się Komitet

Omawiano również sprawę o dzieży, lecz uznano ją obecnie ze

względu na porę letnią za mniej aktualną i palącą.

Komitet tą drogą apeluje do wszystkich opieszalszych, aby wypełnili swój obowiązek względem najbiedniejszych, przez wpłacenie przypadających na nich ofiar.

Pieniądze należy wpłacać do Kasy Komunalnej na konto Komitetu.

O czym pisała „Gazeta Pabjanicka“ w dniu 23 maja 1926 r.

Artykuł naczelny p. t. „W poszukiwaniu silnej władzy“, kończy się następującymi słowami:

„W takim razie wydaje się koniecznością wzmocnienie władzy Prezydenta Rz-iej przez nadanie mu prawa rozwiązywania sejmów w wypadkach wykazywania przez tenże nieudolności do pracy i gdy sejm przestaje odzwierciedlać stosunki społeczne Państwa.

Myśl ta znalazła już pewne uznanie w naszych ciałach ustawodawczych i winna stać się postulatem całego społeczeństwa polskiego.“

Jak wiadomo, nowa konstytucja poszła po tej linii i wzmocniła wybitnie władzę prezydenta, dając mu prawo rozwiązywania Izby Ustawodawczych.

Tydzień Pol. Czerwonego Krzyża.

Stoimy znów wobec Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża, który w Pabjanicach będzie trwał od 23 maja od 7 czerwca.

Znów rok pracy mamy poza sobą, rok realizacji wyznaczonych zamierzeń i rok nowych doświadczeń. Praca w tym okresie toczyła się, jak poprzednio, równo i systematycznie.

Główną troską Oddz. było uzyskanie jaknajwiększych wpływów; wyniosły one w r. 1935 8450 zł. Jest to suma wysoka na stosunki pabjanickie i świadczy o tem, jak dużo trzeba było włożyć energii i starań i ile wykazać umiejętności, aby uzyskać taki przychód, tembardziej, że ze składek członkowskich uzyskano tylko 2400 zł., a pozostałe sumy otrzymane z innych źródeł przeważnie z Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża, z zabawy karnawałowej i innych zabaw towarzyskich, organizacyjnych przy bardzo czynnym udziale Sekcji

Pań. Działalność P.C.K. jest tego rodzaju, że we wszystkich dziedzinach pociąga za sobą wydatki pieniężne. Przy szkoleniu drużyn ratowniczych należy opłacać instruktora, Zarząd Oddz. musi nabywać sprzęt i materiał sanitarny, akcja pomocy społecznej również jest związana z dużymi wydatkami pieniężnymi, wreszcie Koła Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża też wymagają pomocy materialnej Zarządu. To też większe wpływy dają możność szerszego rozwinięcia pracy P.C.K. Pomimo dość znacznego przychodu Zarząd Oddz. w wydatkach jest bardzo ostrożny i oszczędny; księgowość we wszystkich Oddz. jest ujednostajniona, prowadzona wzorowo i często kontrolowana przez Zarząd Okręgowy w Łodzi. Wszystkie wyżej przytoczone okoliczności dają pełną gwarancję dobrej gospodarki w tutejszym Oddziale P.C.K.

Udział Pabjanic w ruchu wolnościowym.

Z dziejów pierwszych kadr wojska polskiego.

(Dokończenie).

Druga kadra i jej krwawy chrzest.

Por. Jankowski pozostał w Pabjanicach i stosownie do otrzymanego rozkazu począł formować na terenie miasta drugą kadre wojska polskiego. Kompanja ta zorganizowana została w szybkim tempie z ochotników pabjanicznan, oraz likwidujących się małych oddziałów ochotniczych ze Zgierz i Główna. Poszczególne obsady szarż prawie—że pozostała bez zmian. Jako nowi doszli: sierżant linjowy Świętosławski Roman, kapral Placek Władysław, podof. żywnościowy plut. Sobala Józef i st. szereg. Paradowski Bronisław.

Już w maju tego roku kompanja kompletnie wyekwipowana jako 1-a kompanja 28 PSK wyruszyła do Łodzi. Powtórzyła się smutna chwila rozstania... Kompanja odeszła ze śpiewem na ustach, nie oglądając się za siebie, choć niejednemu z żołnierzy sądzonem było już więcej nie ujrzeć swego rodzinnego miasta.

Po skompletowaniu 1 bataljonu 28 PSK w

Łodzi i kilkutygodniowym pobycie w Sieradzu 1 kompanja pabjanicka wraz z resztą bataljonu wyjechała na front ukraiński.

Od pierwszych chwil podróży por. Jankowski jakby przeczuwał śmierć i podczas postoju we Lwowie przed wymarszem na front zrobił testament na skrawku pkpiera, a wręczyszy go sierż. Małeckiemu, prosił o doręczenie żonie zamieszkałej w Pabjanicach — w wypadku swojej śmierci. Smutny nastrój, wywołany złemi przeczuciami lubianego przez całą kompanję dowódcy, rychło rozplynął się w atmosferze walki.

W pierwszych dniach pobytu na froncie ochotnicza kompanja pabjanicka niezahartowana w ogniu i niemająca za sobą żadnej zaprawy bojowej, otrzymała rozkaz wykonania samodzielnego zadania. Dnia 19 czerwca 1919 r. kompanja wolnym marszem poczęła posuwać się na odcinku frontu za miastem Brzeżany wój. tarnopolskiego, pod stacją kolejową Potutory. Wokół posuwającego się oddziału wrzał śmiertelny bój. Kanonady artylerji, detonacje wybuchów szrapneli i terkot karabinów maszynowych na tle gorejących osiedli—zwały się w jeden obraz piekła i zniszczenia. Przeważające siły Ukraińców oraz ich armaty i gniazda karabinów maszynowych wymacały kompanję i luźnęły w nią strugą ognia i żelaza. Idący w pierwszym szeregu por. Jankowski nagle trafiony kulą

prosto w serce zwał się ciężko na ziemię. Pociski karabinowe jak chmura os otoczyły kompanję i raz po raz ktoś z jękiem osuwał się na grunt zorany granatami. Z kilkunastu rannymi oddział wycofał się bezładnie, pozostawiając ciało dowódcy tam, gdzie był padł — niesposób bowiem było unieść je pod straszliwym ogniem kulomiotów. O odcinek ten dnia tego walczone zopamiętałe i przechodził on z rąk do rąk. Gdy wreszcie wyparto wroga, pod zwłami trupów Polaków i Ukraińców znaleziono ciało poległego por. Jankowskiego ograbione doszczętnie przez żołnierzy ukraińskich, ledwo tylko mundurem oficerskim przyodziane. Zwłoki te przywieziono do Pabjanic i pochowano na miejscowym cmentarzu katolickim.

Dalsze losy dwóch kompanji pabjanickich „Dzieci Pabjanic“ objęte zostały historją całego 28 Pułku Strzelców Kaniowskich.

Nazwiska wszystkich bohaterów pabjanicznan, którzy polegli w walce o wolność Polski, wryte zostały ku wiecznej pamięci przyszłych pokoleń na cokole Pomnika Niepodległości, wzniesionego przez ogół społeczeństwa miasta tuż obok kościoła Sw. Mateusza na Starem Mieście.

Pabjanice spełniły swój święty obowiązek względem Ojczyzny i będą umiały obowiązek ten spełnić po raz wtóry, gdy tego zajdzie potrzeba.

Bernard Pupa.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego ukochanego Męża i Ojca

ś. † p.

RYSZARDA KANENBERGA

odbędzie się w piątek, dnia 29-go maja r. b. o godzinie 12-iej w południe, nabożeństwo żałobne, za spokój duszy zmarłego, w miejscowym kościele ewangelickim, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

ŻONA i SYNOWIE.

Dnia 29-go maja 1936 roku w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego naszego przyjaciela

ś. † p.

Ryszarda Kanenberga

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego, w kościele ewangelickim o godzinie 12-iej w południe.

O powyższem zawiadamiają Znajomych i Kolegów Zmarłego

PRZYJACIELE.

Dzieci-Matkom.

„Święto Matki“ jest uroczystością obchodzoną przez wiele państw na świecie, a zapoczątkowane zostało już w roku 1918 przez młodzież amerykańską Czerwon. Krzyża.

W Polsce, w roku bieżącym, obchodzone jest w dniu 24-ym maja. W dniu tym społeczeństwo całej Polski składa hołd matczynemu sercu,

nieszmudowanej pracy i poświęceniu, jakie wkłada każda matka w trud około wychowania dziecka na przyszłego obywatela Państwa.

Z okazji tego święta nadana będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja uroczysta audycja w niedzielę o godz. 16-iej, w której wezmą udział dzieci ze wszystkich dzielnic Polski, występując kolejno przed mikrofonami Polskiego Radja, aby złożyć hołd Matkom. Przez mikrofon popłyną serdeczne życzenia,

zapewnienia uczuć gorących, piosenki, wierszyki i muzyka. Audycja wykonana będzie przez działkę, należącą do Polskiego Czerwonego Krzyża.

Z Pol. Czerw. Krzyża.

W niedzielę, dnia 24 maja b. r. o godz. 15.30 Oddział Pabjanicki Polskiego Czerwonego Krzyża wyświetli dwa filmy pod tytułem:

1) In Pace et in Bello Caritas,

2) Miłość i Obowiązek.

Bezpośrednio po wyświetleniu filmu odegrany zostanie przez 2-gą Drużynę Ratowniczą obraz sceniczny pod tyt. „Beczka Zdrowia“.

Ceny wejść: loża 50 gr., balkon 35 gr., parter 20 gr.

Niezależnie od tego w sobotę, dn. 23 b.m. o godz. 17 w tem samym kinie filmy powyższe będą wyświetlane dla młodzieży Czerwonokrzyżskiej.

Jak się oblicza i przyznaje rentę starczą dla pracowników umysł.?

(Dokończenie).

Niezależnie od renty starczej, ubezpieczony, który po upływie 26 tygodni choroby, połączonej z niezdolnością do pracy, jeżeli nadal jest chory na tę samą chorobę, ma prawo do pomocy z Ubezpieczalni Społecznej, na koszt Zakładu.

Rencistom, umieszczonym na koszt Zakładu w zakładzie leczniczym, renta zmniejsza się do połowy, gdy posiadają na wyłącznym lub przeważającym utrzymaniu członków rodziny: 1) małżonka, 2) wstępnych i 3) do lat 18 życia dzieci i dalszych zstępnych, pasierbów, braci, siostry, względnie ponad 18 do 24 lat, jeżeli uczęszczają do szkół, posiadających prawo publiczności. Rencisci, przebywający w zakładzie leczniczym na koszt Zakładu i nie posiadający członków rodzin na utrzymaniu, otrzymują 1/5 renty. Dodatek nieudolności na stałą pomoc i opiekę nie przysługuje rencistom, umieszczonym w zakładzie leczniczym.

Jeżeli korzystający z renty starczej zostaje pozbawiony wolności (pozbawienie wolności na podstawie prawomocnego wyroku, a więc areszt karny—nie śledczy) na okres dłuższy niż jeden miesiąc, renty on nie otrzymuje, rentę natomiast przekazuje się osobom, mającym prawo do alimentacji z jego strony.

Jeżeli korzystający z renty starczej, który nie przebył co najmniej 30 lat w ubezpieczeniu (360 m-cy składowych) zarobkuje, a zarobek jego łącznie z rentą przewyższa podstawę wymiaru renty, renta zmniejsza się o tę nadwyżkę; w razie, gdy zarobek łącznie z rentą nie przewyższa podstawy wymiaru, renta nie podlega zmniejszeniu.

W wypadku, gdy korzystający z renty starczej przebył w ubezpieczeniu ponad 360 miesięcy składowych i ma zajęcie, bez względu na to, jak wysoki połączony jest z tem zajęciem zarobek, renta starcza nie podlega zmniejszeniu.

W żadnym wypadku renta starcza nie podlega zmniejszeniu, gdy rencista korzysta z zasiłków z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, czy też z renty wypadkowej, otrzymywanej na podstawie przepisów o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków.

Celem uzyskania renty starczej, ubezpieczony

winien zgłosić stosowne roszczenie, przedstawiając legitymację ubezpieczeniową oraz dołączając następujące dokumenty:

1) wszystkie posiadane karty ubezpieczeniowe byłych Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, względnie zaznaczając w podaniu, w których zakładach był ubezpieczony;

2) metrykę urodzenia swego w pełnym lub krótkim wypisie;

3) zaświadczenie o zwolnieniu z zatrudnienia wydane przez ostatniego pracodawcę lub — jeżeli zgłaszający roszczenie pracuje nadal — zaświadczenie pracodawcy, stwierdzające wysokość miesięcznego wynagrodzenia.

4) zaświadczenie, wydane przez właściwą władzę administracji państwowej lub komunalnej (starostwo, zarząd miejski, zarząd gminy), stwierdzające, czy zgłaszający roszczenie pobiera zaopatrzenie z innych źródeł i jeżeli tak, — to skąd, od jakiego czasu, w jakiej wysokości i z jakiego tytułu;

5) metryki urodzenia dzieci oraz zaświadczenia właściwej władzy szkolnej o odbywaniu studjów przez dzieci, liczące ponad 18 lat życia — jeżeli zgłaszający roszczenie żąda dodatku na dzieci.

Tygodniowe wiadomości z kraju.

Dn. 24 b.m. w Warszawie odbędzie się Zjazd Delegatów Zw. Legionistów z całej Polski, na na którym przemawiać będą gen. Rydz-Smigły i W. Sławek. Do Zjazdu tego należy przywiązywać poważne znaczenie.

Na walnym Zjeździe Koła 5 p.p. Legionistów w dn. 17 b.m. premier Sławoj-Składkowski zameldował kolegom, że z rozkazu P. Prezydenta i gen. Rydza-Smigłego został premierem.

Międzynarodowy Zjazd Fizyków w Warszawie rozpoczął swe obrady w dn. 21 b.m. i poświęcony zostanie zagadnieniom materji i atomów.

We Lwowie wybuchnął strajk pracowników miejskich na tle ekonomicznym i w związku z wprowadzoną pragmatyką służbową.

Poświęcenie statku oceanicznego „Batory“ odbyło się w sposób uroczysty w ubiegłą niedzielę. Wyruszył on w podróż do Ameryki Północnej.

Zaopatrzenie osób zasłużonych w walkach o niepodległość jest przewidziane przez Ministerstwo Skarbu projektem rozporządzenia wykonawczego do dekretu Prez. Rzecz. z dn. 13.1.35.

Szlakiem Legionów na Wołyniu.

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich w porozumieniu z Wojskowym Biurem Historycznym przystępuje obecnie do poważnej i niezmiernie ważnej z punktu widzenia historii ostatniej wojny akcji odbudowy terenów walk Legionów Polskich na Wołyniu.

Plan powyższej akcji polegać ma przede wszystkim na odbudowie fragmentów niektórych obiektów wojskowych, jak na przykład słynnej Reduty Marszałka J. Piłsudskiego i ziemianek w Łasku Polskim pod Kościuchnowką. Do miejscowości tych, związanych z dziejami walk o Niepodległość i zroszonych krwią Legionów, kierowany będzie następnie ruch turystyczny byłych kombatanów, młodzieży, członków organizacji przysposobienia wojskowego i t. p.

W roku bieżącym z okazji dwudziestoletniej rocznicy walk Legionów nad Styrem pod Kościuchnowką, zorganizowane będą w pierwszych dniach lipca na szerszą niż dotychczas skalę uroczystości na polu walki.

Wyłoniony Komitet Odbudowy terenów walk na Szlaku Wołyńskim Legionów ma przede wszystkim na celu utrzymanie ich w wyglądzie ówczesnym (1916 rok) w podobny sposób, jak to zrobili Francuzi z Verdun, oraz rozszerzenie ram tegorocznego obchodu rocznicy bitwy nad Styrem pod Kościuchnowką.

Ze Zw. Rez. Zabawa dla dzieci i wycieczka.

W niedzielę, dnia 24 b.m. o godzinie 15 w lokalu przy ul. Zamkowej Nr. 61 odbędzie się zabawa dla dzieci członków i zaproszonych gości. Milusińscy otrzymają podwieczorek. Wejście bezpłatne.

W niedzielę, dn. 31 b.m., w razie niepogody w poniedziałek, dnia 1 czerwca r.b. (Zielone Świątki) Rezerwiści urządzają wycieczkę do lasów pod Baryczą.

Zgłoszenia na furmanki przyjmuje w czwartki i soboty wieczorem sekretariat Zw. Rezerwistów.

KUCHENKI SPIRYTUSOWE EMES

NIEZASTĄPIONE W GOSPODARSTWIE DOMOWYM



Palniki spirytusowo-żarowe

RUSTICUS

dają idealne i tanie oświetlenie.

Można je zastosować do każdej

lampy naftowej

DO NABYCIA

„ŻELAZO“ Tow. Handl., Pabjanice, Pułaskiego 8, tel. 70.

Gabinet lekarzy specjalistów:

Dr. FRANK JÓZEF choroby uszu, nosa i gardła.

Dr. GOLDBERG J. choroby oczu.

Dr. NIEWIAŹSKI S. choroby skórne i weneryczne.

— przyjmują: —

ul. Św. Jana 8, front, II piętro.

LUNA

Wkrótce

Alma Kar, Michał Znicz, Mieczysława Ćwiklińska, Aleksander Żabczyński, Władysław Walter i inni

w najnowszej, arcyweselej komedji produkcji polskiej p. t.

PANIENKA z POSTE RESTANTE.

Święto W. F. i P. W.

Miejski Komitet W. F. i P. W. organizuje w czasie od 23 maja do 7 czerwca r.b. doroczne święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, mające wykazać społeczeństwu dorobek w zakresie przygotowania organizacyjnego, stanu sportu i przysp. wojsk. u nas.

Program święta obejmuje:

23 i 24 maja r.b. w godz. 15—18 i 8—12 pięciobój wojskowo-sportowy w parku „Wolności“ — kier. p. Nowakowski J.

23 maja r.b. w godz. 18—20 pokazy Och. Straży Pożarnej — ul. Zamkowa, kier. p. Rosiak J.

30 i 31 maja r.b. w godz. 8—15 zawody strzeleckie o mistrzostwo m. Pabjanic na strzelnicy w parku „Wolności“ i T.S. „Krusche i Ender“, kier. p. Bosek J.

6 i 7 czerwca r.b. w godz. 14.30 i 11.30 turniej piłki nożnej na stadionie T.S. „Krusche i Ender“, kier. p. Goliński P.

6 czerwca r.b. w godz. 18—19.45 pokazy ćwiczeń p.w., Z. S. i Z. R., LOPP i PCK w parku „Wolności“, kier.: pp. Tosiak Cz., Lewandowski W. i Muraszko J. Godz. 19.45 ognisko strzeleckie w parku „Wolności“, kier. p. Bosek J. Godz. 16 bieg harcerski—start i meta w parku „Wolności“, kier. p. Kłysz Z.

7 czerwca r.b. godz. 10—nabożeństwo w kościele Sw. Mateusza. Godz. 11—defilada. Godz. 16—bieg kolarski, kier. p. Szaja J. oraz bieg motocyklowy, kier. p. Jankowski A.L. Start i meta przy parku „Wolności“.

7 czerwca r.b. — stadion T. S. „Krusche i Ender“:

Godz. 14.30—defilada zawodników. Godz. 15—16—pokazy młodzieży szkół powsz., kier. p. Kiełczewski. Godz. 16—17—gry sportowe, kier. p. Liebsch H.; lekka atletyka, kier. p. Skwarka F. Godz. 17—18—boks i zapasy, kier. p. Borkowski K.; ćwiczenia na przyrządach, kier. p. Gielzak Sł. Godz. 18—19—rozdanie nagród.

Niskie ceny wstępu na powyższe zawody: dla dorosłych 20 gr. i dla młodzieży 10 gr. umożliwią wstęp najszerzemu ogółowi mieszkańców miasta.

W ramach tego święta odbędą się zawody lekkoatletyczne w następujących konkurencjach:

dla pań—bieg 600 m., bieg 200 m., skok w wyż, rzut dyskiem, sztafeta 4x100 m.; dla panów—bieg 100 m., bieg 1.500 m., skok w dal, rzut oszczepem, sztafeta 4x100 m.

Do każdej konkurencji, z wyjątkiem biegu 1500 m., organizacje poszczególnie mogą zgłosić po 2 za-

Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

Smierć nagła b. prem. greckiego Tsaldarisa, podobnie jak gen. Kondylisa i prem. Derdzisa, była komentowana i w Grecji jako niaturalna. Zmarły premier w wieku lat 68 przyczynił się do restauracji tronu, przeprowadzając plebiscyt, który zdecydował o wyborze na króla Jerzego II.

W Palestynie dalsze niepokoje wywołane przez Arabów przeciw Żydom zmusiły władze bezpieczeństwa angielskie do wydania ostrych zarządzeń, któreby przeciwdziałały napadom i bójkom. Stan napięcia we wszystkich ważniejszych miastach palestyńskich doszedł do szczytowego punktu.

wodników(czek). Do biegu 1500 m. pożądane jest zgłoszenie jaknajwiększej ilości zawodników.

Zgłoszenia do wyżej podanych zawodów należy kierować do Kierownika Zawodów p. Skwarki F. ul. Zamkowa 3 do dnia 2 czerwca r. b. godz. 17-ta.

Zebranie Koła Ziemianek.

Dnia 11 maja odbyło się zebranie Łasko - Zduńsko - Wolskiego Koła Ziemianek w majątku Krobaków pp. Orzechowskich, na którym omawiano sprawy sekcji organizacyjnej gospodarstwa domowego. W czasie zebrania członkinie w liczbie 28 zwiedziły wzorowo urządzone ogród warzywno-handlowy, oraz doskonale pomyślane i utrzymane działki ogrodnicze przy mieszkaniach służby folwarcznej prowadzone pod nadzorem właścicielki.

Zebranie w Związku Strzeleckim.

Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Związku Strzeleckiego Oddz. I odbędzie się w sobotę, dnia 23-go maja 1936 r. o godz. 19.30, w lokalu własnym przy ul. Fabrycznej 34, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie. 2. Wybór prezydium: a) przewodniczącego, b) sekretarza, c) asessorów. 3. Sprawozdania: a) prezesa, b) komendanta, c) sekretarza, d) skarbnika. 4. Dyskusja nad sprawozdaniami. 5. Zamierzenia Zarządu na przyszłość. 6. Sprawozdania finansowe. 7. Sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów 8. Wolne wnioski.

Na zebranie powyższe Zarząd Oddz. uprasza członków o przybycie najliczniejsze.

Zmarli.

W dniu 16 maja r.b. — Dimand Arję lat 3, ul. Warszawska 4.

W dn. 17 maja 1936 r. — Dalkowski Walenty lat 68, ul. Zielona 8.

W dn. 18 maja r.b. — Kunst Marja lat 63, ul. św. Jana 32.

Niezrozumiała abstynencja.

Zarząd Miejski, pragnąc poinformować właścicieli nieruchomości o celowości akcji odszczurzenia miasta, zorganizował odczyt, który miał wygłosić specjalista w tej dziedzinie wprowadzony z Łodzi.

Niestety, na odczyt ten przybyło zaledwie 6 (dosłownie sześciu) obywateli, których zainteresował odczyt. Komentarze zbyteczne.

Dwa okna wystawowe do sprzedania

używane z żelaznami żaluzjami. Rozmiar światła w murze 1.40x2.50 mtr. i dwoje drzwi sklepowych okutych blachą 1.38x2.80 mtr. Pabjanice, ul. Kilińskiego 49.

3 pokoje z kuchnią, przedpokojem i ogródkiem od 1-go lipca 1936 r. do wynajęcia. Wiadomość Moniuszki 16.